

Sygn. akt V KK 505/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 lutego 2018 r.
sprawy **R.W.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.G.
z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt VII Ka [...]
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego
w Ś. Zamiejskowy VI Wydział Karny w S.
z dnia 30 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI K [...]

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI K [...], Sąd Rejonowy w Ś. uznał R.W. za winnego popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za ten czyn skazał go i wymierzył mu karę trzech lat pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego zarzucając rozstrzygnięciu:

„1. *obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 7 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej, sprzecznej ze*

wskazaniami wiedzy, logiki i zasadami prawidłowego rozumowania, oceny materiału dowodowego, w szczególności poprzez:

- obdarzenie wiarygodnością i oparcie wyroku na materiale dowodowym w postaci dokumentów - tłumaczeń z języka szwedzkiego na język polski dokonany w oparciu wyłącznie o dokumenty dostarczone tłumaczowi w formie elektronicznej, zamiast w oryginale lub co najmniej poświadczonych za zgodność z oryginałem, podczas gdy R.W. posiada zastrzeżenia, co do autentyczności zgromadzonych w tej formie elektronicznej dokumentów,

- odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego R.W., w szczególności, co do tego, iż nie dokonał zarzucanego mu przestępstwa, a w dniu 16.11.2010 r. znajdował się w Polsce, pomimo, iż wyjaśnienia te są logiczne, konsekwentne, wewnętrznie spójne, znajdują potwierdzenie w innym zgromadzonym materiale dowodowym, jak np. w zeznaniach świadka G.W., P.M.,

- obdarzenie wiarygodnością, zeznań świadka P.M. odczytanych na rozprawie, podczas gdy dokument odczytany przez Sąd na rozprawie stanowi tłumaczenie wyłącznie kopii dokumentu elektronicznego, a nie jego oryginału, P.M. nie podtrzymał na rozprawie odczytanych mu zeznań i szczegółowo oraz logicznie podał przyczyny, dla jakich miał pomawiać R.W., będąc przesłuchiwany w Szwecji, a z drugiej strony odmówienie wiarygodności zeznaniom świadka P.M. złożonym na rozprawie, podczas gdy te pozostają w spójności z wyjaśnieniami R.W.,

- uznanie w całości za wiarygodne zeznań świadka A.R. i A.R., gdy tymczasem wymienieni pozostawali w konflikcie z oskarżonym, nie rozpoznali w osobie sprawcy R.W., co istotne nie rozpoznali również jego głosu, pomimo iż wcześniej przez dłuższy czas około roku znali R.W.,

3. błąd w ustaleniach i faktycznych mający wpływ na treść kwestionowanego orzeczenia, a będący wynikiem dowolnie przeprowadzonej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegający na przyjęciu, iż:

- oskarżony R.W. w dniu 16 listopada 2010r. (w treści wyroku błędnie za treścią aktu oskarżenia przyjęto datę 06 listopada 2010r.) w godzinach wieczornych znajdował się w Szwecji,

- oskarżony R.W. wspólnie z P.M. i innym dotąd nieustalonym mężczyzną usiłował dokonać rozboju na pokrzywdzonych”.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ś. do ponownego rozpoznania. Nadto obrońca w apelacji sformułował wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka H.K. na okoliczność, iż oskarżony w dniu zarzucanego mu przestępstwa przebywał w Polsce, a tym samym, nie mógł popełnić przestępstwa w Szwecji.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r. w sprawie sygn. akt VII Ka [...] Sąd Okręgowy w Z.G. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż przypisanego czynu oskarżony dopuścił się w dniu 16 listopada 2010 r.; w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, zarzucając orzeczeniu:

„1) *rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa postępowania, tj. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie w toku postępowania II- instancyjnego dowodu z zeznań świadka H.K., mającej potwierdzić istotne okoliczności dotyczące zarzucanego oskarżonemu czynu, a w konsekwencji nierespektowanie przez przewodniczącego rozprawy dyrektywy czuwania na prawidłowym przebiegu postępowania dowodowego i konieczności wyjaśnienia w toku sprawy korzystnych dla skazanego okoliczności, tj. jego przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w czasie zarzucanego czynu mającego być popełnionym na terenie Szwecji, gdy tymczasem informację o wymienionym środku dowodowym zawarto w treści złożonej przez obrońcę skazanego apelacji, przy czym powyższe stanowiło o naruszeniu przez Sąd obowiązku dowodzenia na korzyść oskarżonego, wynikającego z zasady prawdy i zasady obiektywizmu.*

2) *rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa postępowania, tj. art. 587 k.p.k. w zw. z art. 391 k.p.k. w zw. z art. 190 § 1 i 2 k.p.k., poprzez zaaprobowanie przez Sąd Odwoławczy błędu zaniechania popełnionego przez Sąd I instancji, polegającego na uznaniu dowodów zgromadzonych w zagranicznym postępowaniu karnym, w szczególności w postaci*

protokołów przesłuchania świadków G.W., K.K., A.R. i A.R., z których jednoznacznie nie wynika fakt pouczenia o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy i zatajenie prawdy, za mających wartość dowodową i to bez uprzedniego zbadania, czy dowody te nie zostały przeprowadzone w sposób sprzeczny z zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Reasumując autor kasacji wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Z.G. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Ś. wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., albowiem oba zarzuty podniesione w kasacji okazały się chybione w stopniu oczywistym; jeden z nich był wręcz niedopuszczalny. Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.). Analiza sprawy nie daje podstaw, aby istniały przesłanki do szerszego rozpoznania sprawy w postępowaniu kasacyjnym, niż ten, który wyznaczony jest zakresem zaskarżenia i zarzutami zawartymi w kasacji.

Podkreślając okoliczność wynikającą z treści przepisu art. 536 k.p.k., i odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, wskazać należy, że sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy w trybie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., a więc jako wniosek, który zmierzał wyłącznie do przedłużenia postępowania (k. 433). Oddalenie wniosku dowodowego na wskazanej podstawie oznacza jednocześnie, że wniosek nie mógł być oddalony na innych podstawach wskazanych w art. 170 § 1 k.p.k., a zatem, na podstawie art. 170 § 1 pkt 1-4 k.p.k. Jest bowiem oczywiste, że analizę złożonego wniosku dowodowego, przed podjęciem decyzji co do jego uwzględnienia, należy wprawdzie dokonywać przez pryzmat ujętych w treści art. 170 § 1 pkt 1-4 k.p.k. ustawowych podstaw niedopuszczalności wnioskowanego dowodu. Dopiero wówczas, gdy nie relatywizuje się żadna z tych podstaw do oddalenia wniosku dowodowego, to sąd jest zobligowany do oceny, czy złożony wniosek dowodu zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Przepis art.

170 § 1 pkt 5 k.p.k. ma charakter obligatoryjny, a to oznacza, że jego dyspozycja winna być brana pod uwagę przy każdym wniosku dowodowym, jeżeli nie podlega on oddaleniu na wskazanych wcześniej podstawach (por. postanowienie SN z dnia 14 marca 2007 r., IV KK 481/06, LEX nr 446407). Sąd odwoławczy stwierdził – wydając postanowienie w dniu 9 lutego 2017 r. – że to właśnie dyspozycja przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. musi mieć zastosowanie do złożonego wniosku o przesłuchanie H.K.. W takiej sytuacji, jest oczywiste, że kontestując to procesowe postąpienie skarżący winien wykazać w zarzucie kasacji, iż decyzja ta jest nietrafna, podjęta z naruszeniem prawa. Zatem, treścią zarzutu kasacji winno być naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i wykazanie, że wniosek dowodowy nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania karnego, a został złożony w układzie czasowym wynikającym z faktycznej niemożności złożenia tego wniosku na wcześniejszym etapie postępowania, bez szkody dla realizowanej linii obrony (por. postanowienia SN: z dnia 14 marca 2007 r., IV KK 481/06, LEX nr 446407; z dnia 8 czerwca 2011 r., V KK 12/11, LEX nr 897773). Tymczasem, w kasacji zarzut oparto na przepisach procesowych, które stanowią procesowe oparcie dla zasady obiektywizmu i prawdy materialnej (art. 366 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k.). Rzecz jednak w tym, że przepis art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. stanowi w istocie ustawowy wyjątek od zasady prawdy materialnej i jest instrumentem realizującym zasadę szybkości procesu wyrażoną w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 14 marca 2007 r., IV KK 481/06, LEX nr 446407 i przywołane tam, stanowisko piśmiennictwa). W tym więc znaczeniu jego zastosowaniu nie można przeciwstawiać skutecznie nakazów zawartych w art. 167 k.p.k., czy art. 366 § 1 k.p.k., albowiem te ostatnie funkcjonują tylko wówczas, gdy nie można do wniosku dowodowego zastosować normy art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.

Skoro zatem skarżący nie kwestionuje zastosowania przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., to zarzut kasacji w tym zakresie jest zupełnie wadliwy i chybiony.

Chybiony jest także zarzut obrońcy opisany w pkt. 2 kasacji, skoro jego zasadności skarżący upatruje w akceptacji sądu odwoławczego dla decyzji sądu pierwszej instancji o uznaniu dowodów zgromadzonych w zagranicznym postępowaniu, w postaci protokołów przesłuchania świadków G.W., K.K., A.R. i

A.R., z których jednoznacznie nie wynika fakt pouczenia o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy i zatajenie prawdy, za mających wartość dowodową i to bez uprzedniego zbadania, czy dowody te nie zostały przeprowadzone w sposób sprzeczny z zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Na wstępie podkreślić należy, że w postępowaniu kasacyjnym z uwagi na jego charakter możliwe jest postawienie zarzutu naruszenia prawa, jakiego w toku postępowania odwoławczego dopuścić się miał sąd drugiej instancji. W takiej zatem sytuacji w przypadku braku inicjatywy dowodowej (dowody, o których mowa przeprowadzał sąd I instancji) na etapie postępowania odwoławczego, tego rodzaju zarzut należało postawić sądowi pierwszej instancji, czego jednak skarżący w apelacji zaniechał. Tylko wówczas sąd odwoławczy byłby zobligowany do jego rozpoznania i przedstawienia argumentacji co do takiego zarzutu. Skoro, zatem skarżący takiego zarzutu nie postawił, nie może oczekiwać od sądu odwoławczego rzeczowej repliki w tym zakresie. Tak więc zarzut ten skierowany jest pod adresem sądu pierwszej instancji, bo to ten sąd wprowadził do procesu wskazane dowody. W kasacji wnoszonej przez stronę jednak nie można stawiać wprost zarzutów pod adresem sądu pierwszej instancji (art. 519 k.p.k.). Formalnie więc jest to zarzut niedopuszczalny.

Na marginesie tej formalnej wady zarzutu kasacji wypada wskazać, że argumentacja wskazana przez obrońcę nie daje podstaw do formułowania tezy o niedopuszczalności czynności odczytania przedmiotowych protokołów. Przy odwołaniu się do "zasad porządku prawnego" chodzi bowiem o reguły natury podstawowej, ogólne reguły procesu (art. 587 k.p.k.). Na pewno trafne będzie objęcie zakresem tego pojęcia szeregu gwarancji konstytucyjnych, a także podstawowych zasad procesu karnego, takich jak prawo do obrony, prawo do odmowy składania wyjaśnień, czy też zakaz uzyskiwania dowodu w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. W tym obszarze nie mieści się jednak żadna z okoliczności podnoszonych w kasacji. Podnoszone przez skarżącego uchybienie nie wyklucza uznania ww. osób za świadków, zaś złożonych przez nich depozycji za wartościowy materiał dowodowy przede wszystkim z tego powodu, że ewentualne niedopełnienie wobec osoby przesłuchiwanej przez organ procesowy

wymogów określonych w art. 190 k.p.k. wyłącza jedynie możliwość pociągnięcia jej do odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań (art. 233 § 2 k.k.).

W realiach tej sprawy ranga tego rodzaju braku, o którym wspomina skarżący jest o tyle niższa, że pokrzywdzeni złożyli zeznania bezpośrednio przed sądem, po dopełnieniu wymogu z art. 190 k.p.k., zaś w toku ich przesłuchania po odczytaniu wcześniejszych depozycji składanych przed organami w Szwecji, zeznania te podtrzymali. Jeśli zaś chodzi o świadka G.W. – brata skazanego, poza pouczeniem o obowiązku mówienia prawdy, świadek ten został pouczony o możliwości skorzystania z prawa do odmowy składania zeznań, jednak z prawa tego nie skorzystał oświadczając, że chce zeznawać. Jego depozycje zostały zatem poddane ocenie w zgodzie z art. 7 k.p.k.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

a.ł